



# WŁOCŁAWO KUJAWSKIE

**Prenumerata:**  
na miejscu 2 złote,  
na prowincji z od-  
nośzeniem do do-  
mu 2 złote 50 gr.  
**Ogłoszenia:**  
za wiersz młime-  
trowy na pierwszej  
stronie 15 groszy,  
na drugiej i trze-  
ciej—10 groszy, na  
czwartej—7 groszy  
Ogłoszenia drobne  
o 4 gr. za wyraz.  
Tłustym drukiem—  
podwójnie. Naj-  
mniejsze ogłosze-  
nie—40 groszy. Dla  
zagranicy ceny o  
100 proc. wyższe  
Układ ogłoszeń  
czeroflamowy.

Adres K...  
Redakcja rękopisów nadesłan...  
REDAKTOR PRZYJMUJE...  
Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.  
...wylane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosz. by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12  
NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 12-EJ DO 1-EJ W POŁUDNIE — TELEFON REDAKCJI 28. № P. K. O. 61.783.

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII  
TORUN



## 1874 - 1924.

Pół wieku pracy gorącej, wytrwałej, sumiennej,  
pracy nie dla siebie, lecz dla bliźnich swoich — to  
coś więcej, niż zwykła zasługa.  
Pół wieku pracy ofiarnej, bezinteresownej, z czę-  
stym narażaniem życia, pracy samarytańskiej — to  
coś więcej, niż zwykłe poświęcenie.  
Pół wieku zmagania z niszczycielskim żywiołem,  
pół wieku walki z najgroźniejszym wrogiem pracy  
ludzkiej — to coś więcej, niż zwykłe męstwo.  
Choć czyn Twój, ukochana nasza, Straży—Ju-  
bilatko, mówi za Tobą więcej, niż potężny głos spo-  
łeczeństwa — to przez postawienie Tobie tutaj, na  
forum publicznym, pomnika w słowie dziękczynnym,  
chcemy chwałę imienia Twego przekazać potom-  
ności.  
Niewolnicza przeszłość nasza widziała w Tobie  
symbol ofiary społecznej.  
Byłaś ukrytą kapłanką z pietyzmem strzegącą,  
aby nie zagasł Duch — Znicz narodowy.  
Pod stalowym hełmem nosiłaś górną myśl oswo-  
bodzenia.

Nie byłaś Ty wtedy tylko Strażą Ogniwą — nie!  
Tyś była wtedy „Strażą nad Wisłą”...  
Na skroni Twojej lśniły: obowiązek, karność, sprę-  
żystość, czyn, ofiara, poświęcenie i bohaterstwo,  
których źródłem — zasady Chrystjanizmu. Szłaś,  
a za Tobą szła ukryta szkoła obywatelska, narodowa.  
Gasiałaś ogień materjalny, a rozniecałaś duchowy.  
A gdy zachwiał się „stary porządek”, na gru-  
zach jego budowałaś nowy ład w naszym mieście.  
W obliczu Wielkiej Wojny stanęłaś w zwartym  
sztyku, gotowa paść w obronie miasta.  
Święcisz dzisiaj Jubileusz 50-lecia swojej pracy.  
To nie tylko Twoje święto — to święto Włoc-  
ławka i okolicy.  
Cóż Ci możemy w podzięce powiedzieć? —  
Wdzięczność nie zawsze w słowach można wyrazić.  
W skromnych, krótkich, lecz wiele mówiących  
słowach:  
Dobrze zasłużyliście się, Druhowie, — streścić  
można uczucie wdzięczności, które żywi społeczeń-  
stwo dla swych Strażaków.

### NA 50-LECIE OCHOTNICZEJ STRAŻY OGNIOWEJ WŁOCŁAWSKIEJ.

*My wszyscy tu społem,  
Z schylonem z czią czołem,  
Witamy Was, Bracia Kochani!  
I chwilę tak piękną —  
Niech lody serc pękają! —  
Święcimy tu razem zebrani.*

*Hej, Bracia Strażacy!  
Hej, Bracia Rodacy!  
Wam chwała i cześć!  
I jeszcze raz — cześć!*

*A dzieje-ż to, dzieje!  
Półsetka lat wieje  
Z sztandarów nad Waszą Drużyną!  
Ach złote-ż — to gody!  
Niech polskie tu miody  
Za zdrowie Strażaka popłyną!*

*Gdy pożar wybucha —  
Nikogo nie słucha,  
Lecz dym, skry, płomień wciąż ciska!  
Krzyk, lament i wrzawa,*

*I zamęt, kurzawa,  
Aż głowy potracą ludziska!*

*I właśnie w te chwile  
Witany jest mile  
Nasz Strażak z sikawką i wodą!  
Już nic go nie wstrzyma:  
Ni śmierć przed oczyma,  
Ni rany z placówki nie zwiada!*

*Śpij, Obywatelu,  
Spokojnie na ziele,  
Niech Morfej sny piękne rozsnuwa!  
Bo Strażak na wieży  
Oczyma w krąg mierzy,  
Nad Tobą w noc głuchą wciąż czuwa!*

*I rycerz Ojczyzny,  
Gotowy na blizny,  
Tkwił zawsze pod hełmem Strażaka,  
Więc niech go upiększa  
Cześć za to tem większa,  
Cześć, wdzięczność i chwała dwojaka!*

Z. W.

## Program obchodu jubileuszowego Straży Ogniowej.

1. Godzina 7.30 rano. Zbiórka w remizie Straży Ogniowej, zapoznanie się delegatów, skromne śniadanie. Z wieży strażackiej odegrany będzie hejnał.

2. Godzina 8.30. Wymarsz pochodem na nabożeństwo na plac Dąbrowskiego (w razie deszczu nabożeństwo odbędzie się w Katedrze). Tamże zbiórka cechów, korporacji, wojska, przedstawicieli władz, gości i t. p. a) Sformowanie czworoboku, nabożeństwo polowe, przemowa osoby duchownej. b) Powitanie gości przez przedstawiciela Straży Ogniowej. c) Przemowa jednego z gości. d) Ofiarowanie gwoździ do sztandaru, przez składanie takowych na tacę, wręczenie dyplomów uznania, dekorowanie żetonami pamiątkowymi i t. p. Orkiestra gra marsza. e) Defilada straży i odmarsz ulicą Piekarską, 3-go maja, Cyganką, Gęsią do „Polonii” na obiad.

3. Godzina 12.30. Zbiórka wszystkich zaproszonych gości do sali Polonii na wspólny obiad. Podczas obiadu przemawiać będą: a) Wojewoda na cześć Rzplitej i Prezydenta. b) Powitanie gości przez Prezesa Rady Miejskiej. c) Przemowa Przedstawiciela Straży Ogniowej. d) Następnie przemowy będą według uznania honorowego Komendanta Straży (nie dłużej niż 5 minut). Zakończenie obiadu o 3.30.

4. Godzina 7 wieczór. Pokaz kinematograficzny w „Polonii” dla członków Straży z rodzinami, następnie kolacja, po której nastąpi zabawa taneczna.

## IV-y Międzynarodowy Kongres Pax Romana.

W dniach 20—24 sierpnia 1924 r. odbył się w Budapeszcie IV-y Kongres Międzynarodowego Sekretariatu Stowarzyszeń Studentów Katolików: „Pax Romana”.

Zjazd rozpoczęto dnia 20 sierpnia nabożeństwem odprawionem przez J. E. ks. biskupa Glattfeldera w obecności licznie zgromadzonych delegatów katolickiej młodzieży: Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Jugosławacji, Polski, Stanów Zjednoczonych, Ameryki Północnej, Szwajcarii, Węgier i Włoch, oraz przedstawicieli duchowieństwa, rządu i katolickiego społeczeństwa węgierskiego.

Polską młodzież katolicką reprezentowali na zjeździe pp. St. Łazarowicz i D. Drużbacka, przedstawiciele Stow. Młodz. Ak. „Odrodzenie”.

Tegoż dnia odbyła się uroczysta inauguracja Kongresu, na której przemówienia powitalne wygłosili, między innymi: Dr. Parmieri, przewodniczący „Federaciona Uniwersitaria Cattolica Italiana”, Ulgr. Glattfelder, biskup

## Kupujemy po największych cenach dziennych:

ŻYTO, JĘCZMIEN BROWAROWY,  
pszenicę i owies oraz wszelkie nasiona.

Regulacja natychmiast gotówką.

„ROLNIK” Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa  
z ograniczoną odpowiedzialnością  
Telefon 7. RADZIEJÓW Telefon 7.

Csanadien, M. Gremand, sekretarz Generalny „Pax Romana”, J. E. Prymas Węgier Chernoth, arcybiskup Granz, J. E. Ks. Biskup Schioppa, nuncjusz Stolicy Apostolskiej, p. Klebelsberg Gounod - minister W. R. i O. P. i inni. Przewodnictwo Zjazdu złożono w ręce Ulgr. Glattfeldera.

Dnia 21 sierpnia po uroczystej mszy św. odbyło się drugie plenarne, na którym Ul. Gremand sekretarz generalny „Pax Romana” złożył sprawozdanie Międzynarodowego Sekretariatu za rok ubiegły. Sprawozdanie to uzupełnili przedstawiciele poszczególnych delegacji, ilustrując działalność stowarzyszeń studentów katolików w krajach poszczególnych.

Popołudniowe obrady rozpadły się na 2 komisje: finansową i propagandy. Wieczorem „Foederatio Studentium Hungariae Catholica” podejmowała swych gości i zagranicznych wspinałym bankietem w Sziget-Club'ie na wyspie św. Małgorzaty.

Dn. 22 sierpnia reformowane były następujące zagadnienia: 1) Stosunki „Pax Romana” z Uniwersytetami Katolickimi. 2) Stosunek „Pax Romana” do innych organizacji międzynarodowych (I. K. A., Ligę Narodów, C. I. E., World Studenta Christian Federation) 3) Współdziałanie akademik w Misjach Katolickich.

Wnioski, jakie się w sprawach powyższych na skutek dyskusji wyłoniły, sformułowano i uchwalono dn. 23 b. m. Przyjęto też szereg rezolucyj w sprawach: finansów Międzynarodowego Sekretariatu, wydawnictwa biuletynu „Pax Romana”, wymiany studentów katolików etc.

Kongres zamknięto dn. 24 sierpnia wyborami do władz „Pax Romana”, oraz nabożeństwem odprawionem przez J. E. Ks. Biskupa Schioppa, nuncjusza Stolicy Apostolskiej.

Przewodniczącym Międzynarodowego Sekretariatu „Pax Romana” został dotychczasowy jego wice-przewodniczący Dr. Netto Palmeri (Neapol). Sekretarzem generalnym obrano ponownie M. Gremand Fribourg Sevse) wice przewodniczącym Dr. Ruzsuck Rersö.

Do „Commission Permanente „Pax Romana” weszli: p. A. D. Drużbacka (Polska), Dr. A. Feber (Holandia), p. F. Pastean (Francja), Dr. K. Rudolf (Austria) i p. K. V. Wattensyl (Szwajcaria).

## Do społeczeństwa polskiego.

Ofiarne serce Polaka, dumne, wyniosłe myśli, porywy patriotyzmu Polaki, były zawsze wzorem dla wszystkich narodów. Polska walcząca za wolność swoją i cudzą, Polska, ognisko pragnień wolności, umiała trzymać wysoko sztandar narodowy. Tajgi Sybiru, ciężki krzyż męczeństwa wykuli w duszy narodu polskiego samozaparcie, moc i wytrwałość ducha. Dzięki woli narodu tego pięknego kraju dumnych synów, dziś po tylu latach niewoli, cieszy się on upragnioną wolnością. Dlatego może nikt tak jak Polska nie odczuwa niewoli i rozpacz, innych narodów ujarzmionych. Dlatego tylko w Polsce, wszelki odruch narodowy - wolnościowy, wzbudza współczucie i zainteresowanie. Inaczej być nie może. Historia nałożyła na Polskę wielkie zadania i musi ona je spełnić; każdy po polsku myślący Polak jest zwolennikiem idei wolności i braterstwa narodów. Przymierze narodów Wschodu z Polską, ich potęgą i rozkwit, aljans państw bałtyckich i czarnomorskich, przymierze z narodami, z którymi Polskę odwieczne łączą węzły przyjaźni, ich polityczny i ekonomiczny sojusz, to jest hasłem i zadaniem tyg. „Głos Wschodu”.

Z powodu sanacji i chwilowego uzdrowienia skarbu, niektóre gałęzie przemysłu i handlu znalazły się w warunkach ciężkich, a cóż mówić o organie ideowym, nie opartym ani na handlu ani na subsydyum, ani na pomocy materialnej szerokiego społeczeństwa i organizacji. Dla tego ośmielamy się zwrócić do społeczeństwa polskiego, do tych wszystkich osób dobrej woli, którym sprawa braterstwa i przymierza narodów wyzwolonych i wyzwalających się Wschodu z Polską leży na sercu, aby przyszli wydawnictwu „Głos Wschodu” z pomocą.

Społeczeństwo polskie, pomimo kryzysu chwilowego, umiało podtrzymać nie jedną dobrą sprawę i dziś nie odmówi swego wysokiego poparcia.

Wszelką, choćby najmniejszą, łaskawie udzieloną pomoc prosimy kierować: Warszawa, Foksal 17 m. 2 tyg. „Głos Wschodu”, lub conto P. K. O. 8436 dla „Głosu Wschodu”.  
Redakcja „Głosu Wschodu”.

## Lekarz-Dentysta JULJA MAJCZYŃSKA powróciła i rozpoczęła przyjęcia.

### List żydowski.

„My jesteśmy prawnymi właścicielami Polski i zajmujemy należne nam stanowisko w rządach Polski”.

Redakcja „Kurjera Poznańskiego” otrzymała list z Łodzi napisany przez rozbewstwieńnię żydźiaka, któremu akcja przeciwżydowska „Kurjera Poznańskiego” musiała mocno dopieć. List brzmi jak następuje:

Panie Redaktorze! W ostatnich numerach pańskiego żydożerczego piśmidła ukazały się artykuły, nawołujące ludność Wielkopolski do jawnego bojkotu wszystkiego, cokolwiek ma związek z Żydami, na co panu, panie redaktorze, odpowiedzieć muszę, że ten jest gospodarzem i panem danego kraju, kto posiada pełną kieszeń. Ponieważ żydzi w Polsce posiadają najpełniejsze kieszenie, przeto tem samem stają się prawnymi właścicielami Polski. Taki jest porządek rzeczy na świecie, panie redaktorze, o czym i pan powinien również wiedzieć, chociaż pan mieszka w głupim Poznaniu i wydaje swoje brukowe piśmidło dla tępych i głupich „poznaniaków”.

Pozwalam sobie zaręczyć panu, że niedaleki jest czas, kiedy zajmemy naczelne, należne nam stanowiska w rządach nie tylko polskim, lecz całej Europy, a wtenczas pan, panie redaktorze, będziesz słuchał naszych rozkazów i przestaniesz pan podburzać waszą ciężką głupotę przeciwko Żydom. Lokale dzisiejszych piśmidła w Poznaniu staną się podstawą handlu żydowskiego, w którym najdostojniejsze miejsce wóznego udzielimy panu redaktorowi „Kurjera Poznańskiego”.

W niniejszym liście starałem się pana redaktora uświadomić co do najbliższej przyszłości naszej, waszej i kraju w którym mieszkamy, który się chwilowo Polska nazywa, oraz przestrzedz i wskazać skutki w jakich się wy znajdziecie.

Gdyby pan nie przestał, lecz w dalszym ciągu na Żydów w swem piśmie bojkotował, postaramy się w godny sposób panu odplacić z nawiązką.

Ostrzegamy. U. G. Łódź.

„Kurjer Poznański” otrzymał kilka podobnych listów. Ten jednakże jest szczególnie charakterystyczny i świadczy o rozpasaniu, które ogarnęło żydostwo w Polsce.

## Ogłaszajcie się w „Słowie Kujawskim”

## Pogadanki Ewangeliczne.

### Niedziela XIII-a po Świątkach.

Mistrz odbywa ostatnią podróż po Palestynie. Z Efremu, drogą okólną, poprzez Samarię i Galileę, następnie zajordaniąską Pereg, przeprawiający się znowu przez Jordan, na Jerycho i Betanję, zmierza na swą ostatnią Paschę, do Jeruzalemu. Gdy szedł pomiędzy Samarią a Galileą, przed wejściem do jakiegoś miasteczka, zabieżeli Mu dziesięciu mężów trędowatych. Z oddalenia, jak wymagało sanitarne prawo mojszszowe, podnieśli głos, wołając:

— Jezusie Nauczycielu, zmiłuj się nad nami!

— Idźcie, okażcie się kapłanom! rozkazał im Jezus.

Jakto? Oni, trędowaci, mają iść do Jeruzolimy? Ależ nie wpuszczą ich! Są wszak wyrzutkami społecznymi z powodu trądu! Byłby ten rozkaz szyderstwem z niezdzielników, w odpowiedzi na ich modlitewne błaganie?

I to ze strony Jezusa? Wiedział On, co czynił. Była to próba ich wiary. Ten rozkaz znaczył: posłuchacie-li z wiarą, zostaniecie oczyszczeni w drodze; a tak, już czyści, będziecie mogli spełnić prawo mojszszowe o stawieniu się ozdrowieńców przed kapłanem dla sprawdzenia odzyskanego zdrowia, poddania się obrządkowi kąpieli rytualnej i złożenia Bogu ofiary dziękczynnej.

Ci, którzy mieli wiarę ku błaganu, okazali, iż mają jej dość także ku wytrzymaniu tej próby. Wielkość ich nieszczęścia odpowiedziała wielkość wiary.

Ruszyli. I oto, gdy szli, nagle uczuli się uzdrowieni.

Jeden z nich, skoro tylko to spostrzegł, wrócił się z drogi do Jezusa, głosem wielkim chwalać Boga. Serce jego wezbrało uczuciem wdzięczności, zahamowało pęd ku Jeruzolimie, nadany mu rozkazem Pana, i zawróciło ku Niemu.

Znalazłszy się przed Obliczem Jego, padł na oblicze swoje u Jego stóp, dziękując.

»A ten był samarytan« — podkreśla Ewangelja.

Na to Jezus:

— Zaś nie dziesięciu zostało oczyszczonych? A dziesięciu kędy są? Żaden z nich nie wrócił się, by dać Bogu chwałę, jedno ten cudzoziemiec?

O czarna niewdzięczności żydowska, tem czarniejsza w zestawieniu z jasną wdzięcznością wzgardzonego przez Żydów samarytanina!

Zaczem zwrócił się do wdzięcznika:

— Wstań, idź, bo wiara twoja uzdrowiła cię! (Łuk. 17. 11 — 19.) Uzdrowiła nie tylko na ciele, ale i na duszy. Od tej chwili, niewątpliwie, z półpoganina został on wyznawcą Chrystusa.

Zaledwo 10 proc. wdzięcznych! Czy to nie jest stosunek miarodajny wogóle dla wdzięczności ludzkiej względem Najwyższego Dobroczyńcy, Boga, osobliwie Boga Człowieka?

Lessing napisał bajkę o chłopcu i żmii. Igrając ze żmiją chłopiec mówił do niej pieszczotliwie, że nie bałby się z nią, gdyby jadł jej nie

został odjęty. Albowiem pamięta on dobrze bajkę Ezopową o chłopcu, który skostniał od zimna zmię odegrzał za pazuchą, ona zaś ukąsiła go śmiertelnie. Na to żmija zarzuca chłopcu stroniczość ludzką. Wedle podania żmijowego, miało być przeciwnie. Ów chłop sędził, że żmija zamarzyła na śmierć, zabrał ją zaś dla jej barwnej skóry, aby ją z niej zedrzeć. Chłopiec protestuje z oburzeniem, wyrzucając żmii właściwą niewdzięcznikom wykrętność. W końcu głos zabiera ojciec i daje synowi naukę, która ma być moralnym sensem bajki. Tym razem, mówi, osądziłeś słusznie. Lecz pomnij, że gdy kiedykolwiek zdarzy się ci słyszeć o niewdzięczności, nie bądź pohopny do potępień, lecz zbadaj wprzódy wszystkie okoliczności sprawy. Albowiem:

Prawdziwi dobroczyńcy, na wydarzeń fall, istotnych niewdzięczników rzadko spotykali; I owszem, chciałbym wierzyć, ku ludzkości [chwale,

Zgoła nawet wcale!

Płytki sentymentalizm, wykwitły na uprawionych przez Rousseau'a grządkach teorii o wrodzonej szlachetności

**Z KRAJU.**

**Mord polityczny w Przemyślu.**

W tych dniach trzech uczniów gimnazjum ruskiego zamordowało strzałami rewolwerem dyrektora żeńskiego seminarjum małopolskiego, s. p. Sofrona Matwijasa za to, że dwaj jego synowie zapisali się na uniwersytet lwowski, a córka przeniosła się z gimnazjum ruskiego do polskiego.

Zbrodniarze zdolali umknąć. Jednemu z nich ułatwił podobno ucieczkę jeden z nauczycieli gimnazjum ruskiego.

**Gimnazjum dla dorosłych w Brześciu nad Bugiem.** Gimnazjum dla dorosłych powstało w Brześciu z dniem 1 września, staraniem Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Nauka w tem jedynie—zdaje się—tego rodzaju w Polsce gimnazjum będzie udzielana w godzinach wieczorowych, a korzystać z niego będą mogły tylko osoby, które przekroczyły wiek szkolny, przeważnie urzędnicy i funkcjonariusze państwowi. Szkoła, przekształcona z istniejących tu dawniej kursów maturalnych, będzie posiadać klasy od 4 do 8-jej włącznie.

**Walka z pornografią.** Komisarjat Rządu st. m. Warszawy nałożył areszt, między innymi, na żydowskie czasopisma żargonowe za szerzenie zepsucia moralnego. Szczęśliwie krokil...

**Pomnik Marji Konopnickiej.**

Lwowskie „Słowo Polskie“ donosi: Komitet budowy pomnika Marji Konopnickiej, zawiązany wyłącznie dla wzniesienia pomnika poetce, na jednym z placów Lwowa, kierowany pietyzmem dla niej, uchwalił na posiedzeniu dnia 16 sierpnia zająć się także uporządkowaniem grobowca wielkiej poetki. Na posiedzeniu d. 30 sierpnia przyjęto do wiadomości za rządzenie prezydium komitetu w sprawie grobowca: zastąpiono stłuczoną tablicę grobową nową z białego marmuru, która w najbliższych dniach będzie umieszczona. Przyjęto z wdzięcznością do wiadomości, że p. T. Klimowicz zajął się bezinteresownie przyozdobieniem grobu kwiatami.

**Cudzoziemcy uczą nas uszanowania prawa.** „Gazeta Kaszubska“ zamieszcza list jednego ze swoich czytelników: Przed paru dniami byłem w Warszawie świadkiem dość niezwykłego zajścia. Poszliśmy w kilku do restauracji na śniadanie. W towarzystwie był też cudzoziemiec, przyjaciel jednego z towarzyszy naszych, oficer francuski. Zasiadliśmy do stołu, aby zacząć, ma się rozumieć od wódki i zakąsek. Ponieważ było to w niedzielę, wódkę podano nam w filiżankach, z prośbą, aby wypić niezwłocznie. Francuz zauważył całą manipulację i poprosił o wyjaśnienie. Gdy mu wytłumaczono, potrząsnął głową i oświadczył, że pić nie będzie.

„Nie mogę nieuznanować przepisów prawnych kraju, w którym jestem gościem i to miłe widzianym“.

serca ludzkiego, bez żadnego względu na przeciwną jej rzeczywistość, znajdującą uzasadnienie w skażeniu pierworodnym.

Zwłaszcza w stosunku ludzkim do Boga, do Jego dzieła Odkupienia, czarna niewdzięczność jest hańbą ludzkości. W ponurym koncercie czarnoniewdzięcznictwa trzyma prym plemię bogobójcze, niedarmo nazwane przez Chrystusa w osobach jego wodzów moralnych, za którymi ono poszło, rodzajem zmiowym.

Któż był i jest większym, prawdziwszym, bezinteresowniejszym dobroczyńcą świata, w pierwszym rzędzie żydów, nad Chrystusa? Oto zaś On właśnie spotyka się z najczarniejszą pod słońcem niewdzięcznością, zarówno ze strony żydów, jak i chrześcijan zżydźlonych.

— Cud nad Wisłą—mystyfikacją—wołają osławione przechrtry, których dusze odgadł genialny autor „Nieboskiej“, a wtórują im niedochrzczeni zaprzańcy.

Chrystus jest dobry, póki czyni dobrodziejstwa materialne. Gdy jed-

**TANIO! TANIO!**  
**KSIĄŻKI SZKOLNE**  
**i MATERJAŁY PIŚMIENNE**  
**SĄ DO NABYCIA**  
**W KSIĘGARNI Powszechnej**  
**WŁOCŁAWEK BRZESKA 4**

**Rozhukane żydostwo chce poderwać powagę Państwa Polskiego w oczach Ligi Narodów.**

**Żyd rzuca petardę w stronę Prezydenta Rzeczypospolitej. Chce przez to powiedzieć Europie, że to Lwów, a z nim Małopolska Wschodnia tak przyjmuje Prezydenta.**

W piątek o godzinie 3 po poł. gdy ulicami Lwowa, radośnie witany, przejeżdżał p. Prezydent Rzeczypospolitej St. Wojciechowski, jakiś osobnik rzucił w stronę powozu petardę, która wcale nie eksplodowała.

Natychmiast sprawcę ujęto. Jest nim żyd, - sjonista nazwiskiem Szejper.

Zatrzymano też jego spółnika, którym jest Czech.

Przeprowadzono ekspertyzę wojskową petardy. Okazało się, że jest

ona niebardzo szkodliwa, tak że choćby wybuchła spowodowałaby za ledwie lekkie pokaleczenia.

W Genewie obraduje Zgromadzenie Ligi Narodów.

Dokonywują się tam sprawy bardzo ważne.

W takiej chwili żydzi, jak widać, udają, że to Rusini są niezadowoleni z rządów polskich.

Mamy nowe dowody wrogiej akcji żydów, którzy nie cofają się przed niczem, aby tylko jaknajwięcej osłabić w oczach świata powagę Polski.

Kompanja usiłowała go przekonać, że tak bywa zawsze i nikt przepisu nie przestrzegają...

„Tem gorzej dla panów! — powiedział i chciał przeprosić nas i wyjść. Pozostał dopiero, gdy mu przyrzeczono, że nikt z towarzystwa pić nie będzie.“

Doskonała nauczka! Szkoda tylko, że niewątpliwie pozostanie bez skutku.

**Zatarg w Zagłębiu Dąbrowskim nie zażegnany.** Jak nam komunikują, pertraktacje przemysłowców węglowych z przedstawicielami związków robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskim pozostały bez rezultatów. Po naradach wewnętrznych przemysłowcy postanowili nie ustępować od żądania obniżenia płac robotniczych. Robotnicy zaś odmówili przyjęcia warunku tego. Pertraktacje zostały narazie przerwane, a raczej utknęły na martwym punkcie.

**Więści z Zachodniej Polski.**

**Zalew żydowski.** Cała prasa wielkopolska przepelniona jest alarmującymi wiadomościami o coraz to głębiej wciśkających się żydach, którzy występują już z coraz większą butą, dochodzącą do ostrych, bezczelnych wprost listów, nadsyłanych do „Kurjera Poznańskiego“, w których żydzi lżą naród i państwo polskie, odmawiając nam wszelkiego prawa do miast, do przemysłu, handlu i wogóle do jakiegokolwiek gospodarki na naszym własnym gruncie. Niestety jednak, akcja obrony przed żydostwem, wciśkającym się wszędzie, prowadzona jest chaotycznie, z dużym nakładem krzykliwości i z niewielką domieszką pracy realnej. Jest jedna furtka, przez którą żyd przechodzi do b. zaboru pruskiego bez trudu, a mianowicie: daleko posunięte zma-

terjalizowanie społeczeństwa wielkopolskiego. Kupiec, lub handlowiec tutejszy, gdy mu żyd zaproponuje zysk wysoki chętnie idzie na kompromis i łatwo zapomina, że wchodząc z żydem do spółki, lub oddając mu swą firmę na usługi, sprowadza nie tylko zgubę dla kraju, ale i podkopuje polski handel, a więc i dobrobyt polskiego kupiectwa.

**Ochrona żydów.** Słyszeliśmy o ochronie zwierzyny, o ochronie lokatorów, ale ochrona żydów? To coś całkiem nowego. Tak. Jest to nowość ostatnia, godna opatentowania. Było tak: Niedawno pobito jednego z ziemian, mającego nazwisko niemieckie. Napastników i poszkodowanego odprowadzono na policję, gdzie spisano protokół.

— Czy pan jest żydem? — spytał starszy policjant pana Schr., poszkodowanego.

— Nie, brzmiała odpowiedź. Jestem Polakiem.

— W takim razie nie mamy tu nic do roboty, odparł inteligentny stróż bezpieczeństwa publicznego. Mamy rozporządzenie tylko żydów bronić przed napaściami.

Oczywiście takiego rozporządzenie nigdy nie było. Natomiast, wedał zupełnie wiarogodnych informacji, nadesłano jakoby z Warszawy rozporządzenie, aby zwrócić specjalną, uwagę na systematycznie powtarzające się rzekomo gwałty, napaści na żydów przez ludność polską, wskutek czego, „nieszczęśliwe“ ofiary polskiego teroru i antysemityzmu muszą być brane pod wyjątkową opiekę władz...

Byłoby jednak ciekawem dokładne sprawdzenie, czy istotnie zostało wydane takie polecenie, a jeżeli wydano je, to na jakiej podstawie? Bo gwałtów żadnych w stosunku do żydów nikt tu nie zauważył. Nie tylko nie było pogromów, ale nawet i o pojedynczych pobiciach nikt jakoś nie słyszał. Z drugiej strony jednak wiadomo, że żyd za „pogrom“, za „napaść“, etc., poczytuje i krzyczy o policję, skoro ktoś, wszedłszy do jego sklepu i spostrzegłszy, że jest u żyda, wychodzi zaraz, nic nie kupiwszy.

**„Legenda Bałtyku.“** Wybitny muzyk i kompozytor polski, prof. Feliks Nowowiejski, autor przepięknej „Roty“, „Hymnu Rzeczypospolitej“ i wielu, wielu pieśni polskich, przemawiających do głębi duszy swą czystą, narodową poezją, ułożył operę p. t. „Legenda Bałtyku“, osnutą, jak wszystkie zresztą utwory jego, na motywach polskich, kaszubskich przeważnie. Libretto, głęboko patryjotyczne, ułożyła znana literatka, pani prof. Szalay-Groele. Opera ta zostanie przedewszystkiem wystawiona w Poznaniu, gdzie już czynią się odpowiednie przygotowania. Nie ulega jednak wątpliwości, że w najbliższym czasie przedostanie się ona i na inne sceny i pozostanie tam, jako stała, nigdy nie przemijająca opera, prawdziwie narodowa. Dyrekcja poznańskiego Teatru Wielkiego przygotowuje do tego przedstawienia

klasycznym w dziejach Polski i świata przykładem takiego dobrodziejstwa był akt austro-niemiecki z d. 5.11 r. 1916.

Nie takie są dobrodziejstwa Boże. Są bezinteresowne doskonale, mają na celu zbawienie wieczne, nieodłączne od chwały Bożej. Chwała Boża w szczęściu człowieka, szczęście człowieka w chwale Bożej. Ponieważ do tego celu, z winy ludzkiej, potrzebna jest kara, przeto i ona jest dobrodziejstwem Bożem i, jako takie, należy ją przyjmować. „Jeśliśmy przyjęli dobra z ręki Bożej, złego czemu byśmy przyjmować nie mieli?“ (Hijob, 2.10).

Jak dobrodziejstwa Boże są ustawiczne, tak i w sercach ludzkich winiem gorzeć nieustający znicz wdzięczności. Wdzięczność zasługuje na coraz nowe dobrodziejstwa, nie karne, lecz nagradzające. Wzorem — wdzięczny samarytanin. Jak miłość ku bliźnim cierpiącym, z racji roli samarytanina w przypowieści przesłaniedzielnej, tak i wdzięczność można nazwać cnotą samarytańską. Wszakże biada czarnoniewdzięcznym!

„Stuchajcie Niebios, a weźmij w uszy, Ziemo, albowiem Pan rzekł: Wychowałem syny i wywyższyłem, a oni Mną wzgardzili. Poznał wół pana swego i osieł złoć pana swego, a Izrael Mnie nie poznał. Biada narodowi grzesznemu, ludowi nieprawością obciążonemu, nasieniu zlemu, synom złośliwym! Opuścili Pana, bluźnili Świętego Izraelowego, odwrócili się wstecz... Każda głowa chora, każde serc żalodne...“

Tak przez Izajasza skarży się Bóg na niewdzięczność Izraela.

Izraelem Nowego Zakonu jest Chrześcijaństwo. Niestety, ileż w nim naśladownictwa Izraela starego, iluż żeń poszło „na wstecz“ wślad za tym Wstecznikiem świata, narodem-wodzem wstecznictwa, narodem - zmiją, który prawdę wykręcił nawspak sam w sobie i wiecznie ją teraz wykręca w świecie chrześcijańskim!

O czarna niewdzięczności, to twoje dzieło!

X. Charszewski.

wspaniałe dekoracje, wykonywane przez utalentowanego artystę, malarza Stanisława Jarnickiego.

Zjazd bractw strzeleckich z całego b. zaboru pruskiego rozpoczął się w dniu 30 sierpnia i trwał do 4 września. Jest to sumaryczny przegląd i rewizja, jeśli można się tak wyrazić tych zrzeszeń, które za czasów pruskich w wielu miejscach uległy znacznemu zmienieniu, aczkolwiek przeważnie dochowały swój polski, szczerze narodowy charakter, co uwydatniło się szczególnie w chwili powstania wielkopolskiego w r. 1918, kiedy strzelcy poznali się w praktyce i stosować przeciwko Niemcom swą umiejętność strzelania. Ze zjazdem połączonym zostało konkursowe strzelanie o godność „króla kurkowego”. Wśród reform, jakie mają być omawiane na posiedzeniach, między innymi, na porządek dzienny wejdzie sprawa zamiany śmieśnych dość kapeluszy „meloników” z piórkami na jakieś przyzwoite, polskiego typu czapki.

Pielgrzymka do cudownego obrazu N. M. Panny w Piekarach na Śląsku Górnym pod przewodnictwem J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Dalbora wyrusza z Poznania w dniu 14 b. m. W Piekarach pielgrzymka zabawi jeden dzień. Pobożna ta wycieczka, organizowana przez Sodalację ma jednak i wybitną cechę narodową; chodzi bowiem Wielkopolanom o zaznaczenie braterstwa w stosunku do Ślązaków.

## TELEGRAMY.

### Z Rady Ministrów.

WARSZAWA. Wobec tego, że znaczna część członków gabinetu znajduje się poza Warszawą, posiedzenie Rady Ministrów w tym tygodniu nie odbędzie się.

### Bank inteligencji pracującej.

WARSZAWA. Inteligencja pracująca tworzy instytucję kredytową opartą na zasadach współdzielczych dążąc do utworzenia z czasem banku inteligencji pracującej.

### Dla usunięcia tarć ekon. na G. Śląsku.

WARSZAWA, (AW). Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej zamierza wystąpić do Rady Ministrów z wnioskiem o ponowne wydelegowanie komisji międzyministerjalnej na Górny Śląsk dla załatwienia tarć powstałych między robotnikami a pracodawcami na tle drożyzny. Podobna komisja wysłana będzie do Zagłębia Dąbrowskiego.

### O ochronę kobiet.

WARSZAWA, (AW.) W Ministerjum Pracy i Opieki społecznej odbyła się konferencja rzeczoznawców w sprawie przyspieszenia wprowadzenia w życie ustawy o ochronie pracy kobiet i małoletnich. Ustalono, że część ustawy obowiązująca będzie od 1 listopada, natomiast ciężary i obowiązki spoczywające na przedsiębiorstwach zatrudniających ponad 100 kobiet obowiązują od 1.7. 1925 r.

### Wywóz.

WARSZAWA, (AW.) „Przegląd Wieczorny” donosi, jakoby Ministerjum Przemysłu i Handlu miało zezwolić na wywóz 900 wagonów jaj. Dziennik sam wątpi, czy pogłoska jest prawdziwą. Gdyby jednak pogłoska odpowiadała prawdzie cena jaj podniosłaby się dwukrotnie.

### Sowiecki poseł w Polsce.

„Memeler Ztg.” notuje pogłoskę, jakoby posłem sowieckim w Polsce miał zostać Krylenko.

## W węgiel z kopalni „H. Renard”

zaopatrzyć się można na zimę w następujących składach węgla:

1. Jan Kłabecki, Brzeska 8.
2. Gracjan Cywiński, Bednarska 2.
3. Stow. „Ogniwo”, Toruńska
4. Zofia Surowiecka, 3-go Maja 7.
5. St. Lewandowski, Królewiecka 30.
6. Kreutz, ul. Kościuszki Nr. 23.
7. Maszczyński i Nowakowski, Nowy-Rynek róg Warszawskiej
8. Mohr, ul. Cyganka Nr. 6

Wagonowe dostawy węgla i koksu wykonuje starannie

**HURTOWNIA OPAŁOWA M. NAPIÓRKOWSKI**  
WŁOCŁAWE, KALISKA 17, TEL. 209.

## Zgromadzenie Ligi Narodów.

Rażąca mowa p. MacDonalda. — Odpowiedź p. Skrzyńskiego.

GENEWA. Na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów zabrał głos p. MacDonald. W mowie angielskiego Pierwszego Ministra uderzają cztery rażące oświadczenia:

1) naglące żądanie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów, 2) oświadczenie o niemożności ustalenia odpowiedzialności za wojnę, 3) zwroty, które czynią wrażenie, jakoby p. MacDonald groził narodom wskrzeszonym, że dzieło stworzone przez Traktat Pokojowy jest nietrwałe, 4) oświadczenie, że Liga Narodów, rozstrzygając sprawę G. Śląska, popełniła błąd.

Wrażenie, jakie mowa MacDonalda

wywołała w kołach polskich, francuskich i wielu innych, było jaknajgorsze. Dodać należy, że sprostowanie oświadczenia o G. Śląsku, które uczynił MacDonald nie na Zgromadzeniu samem, lecz w drodze rozesłanego prasie komunikatu, było wystarczające.

Na popołudniowym posiedzeniu przemawiał p. Minister Skrzyński. Mowa ta była dobrze wygłoszona i niepozabawiona kilku mocniejszymi miejsc, brakło jej jednak wyraźnego postawienia koncepcji. P. Minister Skrzyński ani nie uwydatnił szczególnego stanowiska Polski, ani też nic nie uwzględnił należycie dzisiejszych wywodów p. MacDonalda.

## Tramwaje przez granicę polsko-niemiecką na Górnym Śląsku.

KATOWICE, (Pat) Na podstawie art. 467 konwencji genewskiej zawarły władze niemieckie umowę mocą której otwarty zostanie z dniem 12 września r. b. tranzytowy ruch tramwajowy na linii Królewska Huta-Piekary-Bytom. Ruch tramwajowy będzie się odbywał bez zatrzymywania, z wyjątkiem chwilowych przystanków, potrzebnych dla celów technicznych. Jest zakazane wsiadanie i wysiadanie w czasie przejazdu, nie wolno także będzie podczas przejazdu otwierać okien w wagonie, wozy będą ze względów skarbowo-celnych po wyjeździe

zaplombowane przez polskie władze celne i otwarte przy opuszczeniu terenu niemieckiego na najbliższej stacji polskiej Szarlej. Niemieckim władzom celnym przysługuje prawo konwojowania wagonów tramwajowych przez swoich funkcjonariuszy na terytorium niemieckim. Przejazd nie jest połączony z rewizją portową. Codziennie kursować będzie 5 takich pociągów. Ten ruch tramwajowy ma na celu uproszczenie komunikacji, a zatem stanowić będzie wielkie ułatwienie przy odbywaniu pielgrzymek do Piekar.

## Ludendorff szykuje zamach w Prusach Wschodnich.

KRAJPEDA, 4. 9. Pat. „Kłajpedos Zinios” pisze, że w związku z przybyciem do Prus Wschodnich Hindenburga i Ludendorffa przygotowuje się tam „putsch” ultranacjonalistyczny, dążący do chwilowego oderwania tej prowincji od Niemiec i stworzenia z niej republiki pod dyktandem Ludendorffa.

Nowa republika, pisze dalej tenże dziennik — opanuje obszar Kłajpedy i wcieli go jako oddzielną prowincję.

## Litewskie intrzygi w sprawie Wilna.

KŁAJPEDA. Według „Elty” minister spraw zagranicznych Litwy, Czárneckis, oświadczył przedstawicielom prasy, że sprawa Wilna nie wejdzie w ciąg sesji obecnej na porządek dzienny obrad Ligi Narodów, chociaż Litwa zaprotestowała przeciwko rozstrzygnięciu sprawy wileńskiej i zastrzegła sobie prawo wniesienia tej

kwestji na inną sesję. Z dalszych wynurzeń ministra wynika, że Litwa wniosła do Ligi Narodów zapytanie, czy w razie ogłoszenia wyroku międzynarodowego Trybunu Rozjemczego jedna ze stron, której dotyczy wyrok, mogła protestować przeciwko realizacji wyroku, Minister podkreślił w końcu, że Litwa znajduje się w dobrych stosunkach z Niemcami i so-

westwami. Z Polską ma być zawarty układ neutralności. Po wzmocnieniu się nad Bałtykiem republika wschodnio-pruska odebrałszy Polsce Pomorze i Poznańskie oraz zajmując Gdańsk, połączy się z nacjonalistami bawarskimi i wspólnymi siłami utworzona zostanie w Niemczech powszechna dyktatura. Dla ugruntowania swej potęgi — kończy dziennik — Niemcy zawrą z Rosją traktat przyjaźni.

## Dr. S. Dembecki (z Warszawy)

b. as. klin. i ordyn. szpit. wener. Choroby skóry (włosów), weneryczne i moczopłciowe (dróg moczowych, oświatł. pęcherza, niemoc).  
Cyganka 11.

## Sprawozdanie

z działalności półkolonii dla dzieci szkolnych, organizowanej przez Wydział Szkolny m. Włocławka w roku 1924.

Zorganizowanie półkolonii odpoczynkowych dla dzieci szkolnych było bardzo pożyteczne: miało na celu urządzenie wycieczek, zabaw i gier ruchowych na wolnym powietrzu.

Głównym celem półkolonii — to dbałość o rozwój fizyczny przyszłego obywatela, bowiem wyrabiała sprawność i pobudzała pracowitość, rozwijała samodzielność, zaradność, budziła poczucie porządku i odpowiedzialności oraz karność, przyczem dzieci, nie mające dostatecznej opieki rodzicielskiej, nie wałęsały się po ulicach, a miały dozór i możliwość polepszenia swego zdrowia, co leżało w interesie zdrowia publicznego naszego miasta.

Zajęcia na półkolonijach trwały od dnia 3. 7. do 20. 8. r. b. Dzieci uczęszczających na półkoloniję obojga płci było 207.

Zajęcia odbywały się w godzinach rannych od godz. 8-ej do 12-ej, 1-ej po południu.

Czas przeznaczony był grom, zabawom, wycieczkom i kąpielom. Gry i zabawy prowadzono na boisku T-wa Kolarzy. Chłopcy i dziewczynki uprawiali wszelkiego rodzaju gry, jak: gra piłki koszykowej, latającej, serco, krokiet i t. p.

Wycieczek do lasu do miejscowości na Czarne Jezioro urządzono 9, prztem działwa pod ścisłą kontrolą kąpała się w jeziorze. W czasie niepogody (3 razy) ćwiczenia odbywały się w sali Kuchni Dożywiania Dzieci. Nadmienić należy, że zainteresowanie się dziećmi ćwiczeniami gimnastycznymi i zabawami było ogromne. Stosunek rodziców uczęszczających dzieci na półkoloniję — przyjazny: dało się zauważyć żywe zainteresowanie ich swymi dziećmi, biorącymi udział w ćwiczeniach.

Organizacją półkolonii zajmował się p. St. Markowski, kierownik Wydziału Szkolnego; kierownictwo zaś spoczywało w rękach zaangażowanych przez Wydział Szkolny 2-ch nauczycieli PP. Niklewicza i Pajaka. Przez cały czas trwania półkolonii wynagrodzenie za kierownictwo wynosiło złotych 550.

Działwa otrzymała codziennie bezpłatnie kubek mleka (1/4 litra) oraz 2-bułki, koszt wynosił złotych 648.80 groszy.

Sprzętu sportowego zakupiono za kwotę Zł. 354,14 gr., wyposażenie dla tej liczby dzieci było zupełnie wystarczające. Między innymi zakupiono 6 piłek, krokiet, serco, szczydła i t. p. Przybory sportowe zostały na rok szkolny oddane komisyjnie Zarz. Szkół powszechnych № 3 i 7, zaś na drugi rok zostaną znowu na półkoloniję przedzielone.

Całkowity rozchód półkolonii przedstawia się następująco:

1) pensja 2-ch kierowników zł. 550  
2) przyrzady sportowe zł. 354,14 3) litrów mleka 1294 zł. 258,80 4) bułek 9750 zł. 390. Razem zł. 1552,94.

Nadmienić należy, że akcja prowadzona w r. b. półkolonii była jedynie tylko zaczątkiem do tak wielkiego, doniosłego i poważnego działu, jak wychowanie fizyczne młodego pokolenia.

W trosce o tę stronę wychowania młodzieży, Wydział Szkolny na przyszłość zamierza:

1) Zorganizowanie półkolonii dla większego zespołu działwy, 2) Budowanie w lesie miejskim baraków, 3) Urządzenie boiska szkolnego.

Kierownik Wydziału Szkolnego:  
Markowski.

Czas iuz nadeszac ogłoszenia do redakcji na T. 1920.

# NA RATY!!

Nie przepłacając, może każdy otrzymać u nas

## K R E D Y T

**NA RATY** po cenach gotówkowych polecamy na męskie ubrania, jesionki i palta: Bostony, kamgarny, kropy, syberyjny, suknią i „Veloury”.

**NA RATY na dogodnych warunkach** materiały damskie, gabardyny, wełny kol., zamsze, plusze czarne i kolorowe, koce, koldry, chustki, płótna, zefiry, flanelety, barchany i cajgi.

**WEŁNY MUNDURKOWE.** **NA RATY TOWARY** tylko pierwszorzędnym fabryk poleca

**„Spółka Kujawska” Sp. Akc.** NOWY RYNEK 5.

### Stanisław Dźminkowski

Nowy Rynek 6. Telef. 114

**BIURO ELEKTROTECHNICZNE**

Warsztaty Mechaniczne. Dział Galwaniczny.

poleca:

Urządzenia oświetleń elektr. i t. p. Materiały elektryczne

Nowość. Lampki 3-5 wolt. normalne 220 w.

Ceny umiarkowane.

### Majątek Czerniewice

poczta Czerniewice

**POSIADA NA SPRZEDANIE**

parę 5-letnich wyjazdowych kłaczy

ORAZ

czteroletnią wierzchową.

*Dziś nie narzekają Panowie Włocławianie i Panie Włocławianki, bo jest w Włocławku sklep polski: „Bazar Chrześcijański”, Wie o tem każdy, że nie przepłaca i rzetelnie kupuje, bo w Bazarze po szachrajku się nie handluje. Młodzi starzy, gdzie kupić, się nie zastanawiają, ponieważ wiedzą, że w Bazarze ich nie oszukają. Tam kupują towar, wiedząc dobrze o tem, że go nie przepłacają — złotem ani groszem. Wybór jest tam wielki, a sklep Chrześcijański, mogą się tam ubierać nasze Kujawianki. Materiały na płaszcze, kostjumy, suknie, wstążki, bielizna, haft, koronki, pończoszki i podwiązki. I Panowie dla siebie znajdują wszystko w Bazarze, bo kto im tu porządnie ubrać się nie każe? Są tam materiały na garnitury, spodnie i na kalesony, kapelusze, krawaty, szelki i skarpety — och jak wybór szalony. Wszystko dzisiaj otrzymać można już u swego, nikt kupować nie musi zatem u obcego. „Bazar Chrześcijański przy ul. Brzeskiej, pamiętajcie to sobie Panowie i Panie, a gdy go nie znajdziecie wtedy wskażą wam wszyscy grzeczni Włocławianie,*

## Bank Kujawski w Włocławku

Sp. Akc.

Podaje do wiadomości pp. akcjonariuszów, iż na zasadzie postanowienia Ministerstwa Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 30 Maja 1924 r. ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 201 z dnia 2 września 1924 r., kapitał zakładowy Banku zostaje podwyższony o Mk. 500.000.000 drogą wypuszczenia 500.000 nowych akcji tysiącmarkowych VI emisji, z których 300.000 imiennych i 200.000 na okaziciela na warunkach następujących:

- 1) pierwszeństwo do nabycia akcji VI emisji przysługuje akcjonariuszom Banku w stosunku 1 akcji nowej za każde 2 akcje emisji poprzednich,
- 2) cena emisyjna ustanowioną została na Zł. 0,25 za akcję z doliczeniem kosztów druku,
- 3) dokonanie poboru nowych akcji przysługuje akcjonariuszom do dnia 10 października 1924 r.
- 4) akcje VI emisji uczestniczą w dywidendzie od 1 Lipca 1924 r.

## Co niesie dzień?

WRZESIEŃ

7

NIEDZIELA

Dziś: Melchjora Grodz. m.

Jutro: M. B. Siewny

(Narodzenie).

Wschód słońca o g. 5.22

Zachód o g. 6.33

Wsch. księżyc o g. 2.49

Zachód o g. 11.25

Z giełdy d. 6.9:

Dolar	5,16
Funt angielski	22,99
Frank szwajcarski (100)	27,27
Frank francuski (100)	27,24
Frank belgijski (100)	25,73
Liry włoskie (100)	22,61
Korony czeskie (100)	15,45
Korony austriackie (100.000)	7,28
4% pożycz. prem. n. not., 0,76. 8% pożycz. zł.	
6,50 6% pożycz. ser. II A. 0,87, 6% pożycz. dol. 2,85, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego — 5% listy M. 12,50, wart. I gr. czyst. złot. 3 zł. 44,95 gr. Za rubla złotego płacono 3 zł. 45,07 gr.	

W „Polonii“ od poniedziałku do piątku włącznie demonstrowany będzie potężny film w 6 aktach p. t. „Król Jan Kazimierz”. Początek seansów o godz. 4-ej po poł. Ceny biletów od 30 groszy do 1 złotego. We wtorek od godz. 4-ej do 8-ej wiecz. przedstawienie po cenach niższych dla młodzieży szkół powszechnych, w środę, czwartek i piątek — dla młodzieży szkół średnich. Wejście na te seanse 20 groszy.

### Wystawa płaskorzeźby Lenartowicza w Muzeum narodowym.

W Kurjerze Warsz. czytamy: „Świetna myśl miało Koło polsko-włoskie im. Leonarda da Vinci, wystawiając przed wysłaniem do Włocławka rzeźbę Lenartowicza „Rozstrzelanie plk. Bechiego w powstaniu 63 r.”. Dzięki uprzejmości dyrekcji Muzeum narodowego będzie ją można oglądać jeszcze przez dni kilka. Niespodziewanie szerokie koła publiczności warszawskiej zainteresowały się dziełem dłuta poety, które tchnie szczerym liryzmem, a w traktowaniu tragicznej sceny wykazuje, jak duch Lenartowicza poddał się urokowi tradycji artystycznej włoskiej, jaką odychał przez długie lata wygnania. Muzeum narodowe od siebie dodało i kilka innych rzeźb poety, m. in., figurkę siedzącą Mickiewicza, rysunki jego i t. d. Wystawa obejmuje nadto wspaniałe, powrócone z Rosji, sztandary powstańcze z 63 r., dokumenty pierwszorzędnej wartości, jak np. list kondolencyjny rządu narodowego do wdowy po Bechim, dziś już zżółkły i zatarty, pisany swego czasu przez sekretarza Rusi w rządzie, Marjana Dubieckiego, z dopiskiem własnoręcznym Traugutta. Zwraca uwagę autograf Francisca Nulla, list Garibaldiego do Zygmunta Sierakowskiego, pełen entuzjazmu dla sprawy powstańczej, fotografie Garibaldiego, dedykowane własnoręcznie Tomaszowi Zahorow-

### Pierwszorzędny Magazyn Obuwia Damskiego, Męskiego

wielki wybór dzieciennego i dla młodzieży szkolnej.

OBUWIE TRWAŁE I GWARANTOWANE

wykonujemy również i na zamówienia

posładam na składzie wszelkiego rodzaju pantofle tenisowe, gimnastyczne, pokojowe, spacerowe, letnie i zimowe oraz KALOSZE, pończochy i skarpetki, wszelkie dodatki do obuwia: gumki, pasty, sznurowadła i t. p. OBUWIE SPORTOWE DO PIŁKI NOŻNEJ, skóra, pęcherze footb. piłki poleca:

**PIOTR MAŃKOWSKI**

WŁOCŁAWEK, UL. 3-GO MAJA NR 26



skiemu, fotografie Bechiego wojskowe, robione we Włoszech i cywilne w Warszawie, cały szereg wydawnictw włoskich, dotyczących Polski, od czasów powstania po dzień najostatniejszy, t. j. po wydaną świeżo po włosku Grażynę i zeszyt „Rivista si Cultura”, cały poświęcony Mickiewiczowi.

Zwraca uwagę samo niezmiernie gustowne urządzenie wystawy przez dyrekcję Muzeum. Niezwykłą ozdobą jest królewski sztandar włoski, wypożyczony łaskawie przez poselstwo włoskie w Warszawie i zlewający się z chorągwią polską.

**Ze Stow. Kupców Polskich.** Zarząd Stow. prosi wszystkich pp. członków o punktualne przybycie dzisiaj o godz. 8 1/2, rano do lokalu Tow. Krajoznawczego (ul. Kaliska 1) z kądem udadzą się na plac gen. Dąbrowskiego celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie jubileuszowym Straży Ogniowej.

**Starania Dozoru Kościelnego.** Dowiadujemy się, że Dozór Kościel-

ny parafii 6-go Jana we Włocławku, w porozumieniu się z Ks. Proboszczem, Magistratem, Czerwonym Krzyżem i Władzami Wojskowymi postanowił w celu uzyskania funduszków na doprowadzenie do porządku cmentarza grzebalnego przy szosie kowalskiej (roboty plantacyjne, ogrodzenia, parkany i mieszkania dozorców), oraz na budowę remizy i bram na cmentarzu parafjalnym — oddać do rozsprzedaży miejscowym księgarzom, instytucjom i t. p., odbitki lineorytu, przedstawiające kościół świętego Jana nad Wisłą we Włocławku, pracę zdobnika szkoły poznańskiej, p. Woźnickiego, po cenie złotych 3 za niebarwny egzemplarz i złotych 4 za barwny.

Cel ze wszechmiar szlachetny i godny największego poparcia. Apelujemy przeto do miejscowego i zamiejscowego społeczeństwa Kujaw o poparcie tej sprawy przez wykupowanie artystycznych odbitek, które jednocześnie mogą być ozdobą każdego pokoju.

Czas już nadeszła ogłoszenia do najbliższego powszechnego na 1. 1920.

# Kazimierz Ossowski i S-ka

we Włocławku ul. 3-go Maja Nr. 6

## MATERJAŁY MUNDURKOWE KOŁDRY WATOWANE własnego wyrobu

Podpięcia, Prześcieradła,  
Sienniki, Ręczniki

Kapy pikowe i pledy,  
Skarpetki, Pończochy

Chusteczki, Kołnierzyki,  
Szelki i t. d.

Dla Sz. Duchowieństwa Bostony, Kaszmiry, Krepy na sutanny, Sukna na palta

DUŻY WYBÓR MATERJAŁÓW MEBLOWYCH, jako to:

Garnit. MOKIET, GOBELINY, PLUSZE gładkie i gniecione i RYPSY oraz DYWANY, CHODNIKI,  
KAPY PLUSZOWE i NARZUTY.

PLUSZE JEDWABNE (kotiki) na palta, ZAMSZE, WELOURY  
i wszelkie materiały męskie

**Jedwabie w różnych kolorach.**

### NAJNOWSZY sposób kroju (poilent) cena 25 zł.

Wszystkie ubrania od 56 — 120 bez centimetra można kroić. Wylącznie do nabycia:

**Kraków, Mikołajska 19  
ZWIĄZEK KRAWCÓW**  
tamże wszelkie **żurnale.**

„GAZETA KRAWIECKA” zawiera:  
cenniki, rysunki, opisy mód i t. p.  
Cena 50 gr. posłać z listem.

### Czy chcesz być piękną?

pozbyć się bez śladu  
**piegów,**  
opalenizny i zmarszczek na twarzy?  
Więcej używaj kremu metamorfoza „Piegiol”.  
Żądać w składach aptecznych i aptekach.

### „SZWAJGARSKIE GORZKIE ZIOŁA” (z kogutkiem)

znakomicie ułatwiają funkcje  
**ORGANÓW TRAWIENIA**  
Idealny naturalny środek przy chronicznych zaparciach i przeciwko otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

**Adamski Feliks** były felczer szpitala wenerycznego Ś-go Łazarza, przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska Nr. 13.

Do sprzedania dwa rasowe wilczki 6-cio tygodniowe oraz suka wilczyca. Wiadomość w Redakcji.

**Francuskiego, niemieckiego** lekcje. Brzeska 16 m. 1 od godz. 10 — 12, od 5 — 7 wiecz.

**Kucharz — ogrodnik** starszy samotny potrzebny od 1 października. Oferty wraz z odpisem świadectw składać do 15 września w Administracji.

### Laureat Konserwatorium

Krakowskiego, b. uczeń prof. Wiktora Łabuńskiego udziela lekcji gry fortepianowej według najnowszej metody. Również przyjmuje uczniów w zakresie harmonii i kontrpunktu. Zgłoszenia № telefonu 77 pani Rakowska między 1 — 2, 5 — 6.

Młoda inteligentna biuralistka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, chętnie wyjedzie jako nauczycielka. Łaskawe zgłoszenia do „Słowa Kujawskiego”.

**Maturzystka** daje korepetycje; przygotowuje do klasy I, II i III-iej gimnazjum. Wiadomość w administracji. „Słowa”.

**Nauczycielka języka francuskiego** w tutej. Gimn. poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie. Oferty proszę do Redakcji pod lit. A. W.

**Potrzebna** inteligentna panienka do 3-letniej dziewczynki. Wiadomość w administracji.

Poszukuje się pokoju umeblowanego w śródmieściu, z osobnym wejściem. Cena według umowy. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

**Rządca** rolny, pojedynczy, energiczny z kilkuletnią praktyką uciążliwy potrzebny od zaraz. Dom Słomkowo, p. Aleksandrów Kujaw.

**Potrzebna** zdolna staniczarka. 3-go Maja 9, m. 1, front.

**Potrzebna** gospodyni na wieś z gotowaniem od zaraz Ogrodowa 3 m. 2.

**Potrzebna** nauczycielka lub nauczyciel z ośmiu klasowym wykształceniem na wieś od września. Władysław Przywieczerski maj. Mikołajki p. Boniewo stacja Kolejki Jerzmanowo.

**Sprzedaj** skór Franciszka Wieczorkowskiego, Włocławek Nowy Rynek 9. Stale są na składzie rozmaitego rodzaju skóry i w każdej ilości, również się kupuje surowe i wymienia się na gotowe. Ceny niskie.

**Sprzedam** kredens, szafę i stół 30% taniej niż w magazynie. Stolarz Gdańska 10.

**Zamienię** obszerne z wygodami mieszkanie w Włocławku na mniejsze w Warszawie. Oferty dla J. M. „Słowa Kujawskie”

**Ogłaszajcie się  
w Słowie Kujawskim**

# SWÓJ DO SWEGO!

Firmy Polsko-Chrześcijańskie zrzeszone w Kuj. Oddz. Stow. Kupców Polskich we Włocławku.

### Składy żelaza i sprzedaż różnych wyrobów żelaznych.

Klabecki Jan, Brzeska № 8.  
L. Mańkowski i J. Nowakowski, Brzeska № 17.  
Teodorowski Franciszek, plac Dąbrowskiego № 4.

### Sprzedaj żelaza (w okolicy).

Kowalkowski Józef, Radziejów,  
Koralewski Stanisław, Chodecz.

### Kujawski magazyn gotowych ubiorów męskich.

Stańczak Antoni i S-ka 3-go Maja № 15.

### Sprzedaj wirówek do mleka i maszyn do sycia

Poszwiński Zygmunt, Nowy Rynek Nr. 2.

### Sprzedaj wyrobów szklanych, porcelany, lamp, przyborów kuchennych itp.

Kowalewski Przemysław, Trzeciego Maja Nr. 31.

### Sprzedaj gotowego obuwia.

Brzechwa Władysław, 3-go Maja № 40.  
Mańkowski Piotr, 3-go Maja № 28.  
Pietrzykowski Franciszek, Cyganka № 13.

### Sprzedaj obuwia (w okolicy)

Rataj Jan, Radziejów.

### Księgarnie.

Arentowicz Zdzisław, Nowy Rynek 5.  
Kozłowska Helena, 3-go Maja № 36.  
Księgarnia Powszechna, Brzeska № 4.  
Księgarnia Szkolna, filja Książnicy, Żabia 9.  
Polski Róg, Królewiecka 23.

### Drukarnie i introligatornie.

Drukarnia Djecezjalna, Brzeska № 4.

### Cukiernie.

Chiberski Jan, Przedmiejska 8.

### Hotele i restauracje.

„Cafe Imperjal”, ul. 3-go Maja № 34.  
Miegió Jan, „Hotel Polski”, Nowy Rynek № 5.  
Siwek Józef, „Hotel Victorja”, Przechodnia № 1.

### Galanteria, Perfumerja i Zakłady Fryzjerskie.

Kott Józef, 3-go Maja № 13.  
Opoczyński Leon, 3-go Maja № 19.

### Biuro dzienników i ogłoszeń.

Makowski Ludwik, Kościuszki № 1.

### Sprzedaj wyrobów powroźniczych.

Olszewski Leonard, Zamcza Nr. 4,  
Skonieczny Wincenty, Tumska Nr. 13.

### Biura elektrotechniczne.

Ożminkowski Stanisław, Nowy Rynek Nr. 6,  
Walczak Stanisław, Trzeciego Maja Nr. 25.

### Hurtowa i detaliczna sprzedaż drożdży.

Piątkowski Antoni, Długa № 38.

### Sprzedaj nasion, warzyw, owoców i przetworów owocowych

Polski Syndykat Ogrodniczy, Warszawska Nr. 15.

### Sprzedaj nasion i narzędzi rolniczych.

Mühsam Otto, Kościuszki Nr. 2.

### Składy apteczne.

Kasperkiewicz Karol, Trzeciego Maja Nr. 37,  
Xiężopolski Mateusz, Trzeciego Maja Nr. 33.

### Zakłady krawieckie.

Szałkowski Antoni, Trzeciego Maja Nr. 25.

### Banki

Bank Kujawski, Żabia 2.